

KULT MARYJNY W TRZEBIATOWIE

Wprowadzenie

Trzebiatów, miasto znane często z faktu oficjalnego wprowadzenia tutaj przez książąt pomorskich wyznania protestanckiego w 1534 r., posiada nie mniej bogate dzieje średniowieczne (o czym świadczą badania archeologiczne prowadzone od 1973 r.), a także nowożytne i współczesne. Miasto ma również bogatą przeszłość kościelną, czego wyrazem są mieszkający obok katolików wierni obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, wyznania prawosławnego i ewangelicko-augsburskiego. Stąd też miejscowość ta postrzegana jest jako miasto wielu kultur. O Trzebiatowie i jego roli w dziejach pomorskiej ziemi powstało już kilkadziesiąt prac naukowych w ramach serii: „Trzebiatów – historia i kultura”² oraz „Trzebiatów – spotkania pomorskie”³, a także prace magisterskie i licencjacka⁴.

Trzebiatów od 1996 r. widnieje także na mapie archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej jako jedno z sześciu sanktuariów maryjnych. Cześć do Matki Najświętszej w mieście sięga średniowiecza, a w XIX i XX w. została spotęgowana. O rozwoju tegoż kultu traktuje niniejszy artykuł, ujęty w trzech rozdziałach: historia miasta, religijne dzieje Trzebiatowa i powstanie sanktuarium.

¹ Ks. dr hab. prof. US, pracownik Katedry Historii Kościoła na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Szczecińskiego.

² *Trzebiatów – historia i kultura, I, Materiały z konferencji, Trzebiatów 26-27 maja 2000*, red. W. Łysiak, Poznań 2000; *Trzebiatów – historia i kultura, II, Materiały z konferencji, Trzebiatów 17-18 maja 2001*, red. W. Łysiak, Poznań 2001.

³ *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2003 r.*, red. J. Kochanowska, Wołczkowo 2004; *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2004 r.*, red. J. Kochanowska, Wołczkowo 2005; *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2005 r.*, red. J. Kochanowska, Wołczkowo 2006; *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2006 r.*, red. J. Kochanowska, Wołczkowo 2007; *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2007 r.*, red. J. Kochanowska, Wołczkowo 2008; *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2008 r.*, red. J. Kochanowska, Pruszcz Gdański – Trzebiatów 2009; *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2009 r.*, red. J. Kochanowska, Pruszcz Gdański – Trzebiatów 2010; *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2010 r.*, red. J. Kochanowska, Trzebiatów 2011; *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2011 r.*, red. J. Kochanowska, Trzebiatów 2011.

⁴ Prace magisterskie: P. Korupka, *Historia kultu Maryjnego w północnej części archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej w latach 1988-2008*, Szczecin 2009, (biblioteka WTUS mps); M. E. Babicki, *Dzieje kościoła Mariackiego w Trzebiatowie w latach 1303-2008*, Szczecin 2010 (biblioteka WTUS mps); K. Socha, *Dzieje parafii pw. Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny w Trzebiatowie w latach 1936-2000*, Poznań-Szczecin 2001.

Praca licencjacka: A. Bindas, *Dzieje parafii rzymskokatolickiej pw. Macierzyństwa NMP w Trzebiatowie w latach 1945-2000*, Szczecin 2001 (biblioteka WTUS mps).

1. Historia miasta

Trzebiatów położony jest 8 km od Morza Bałtyckiego, 10 m n.p.m. nad rzeką Regą w północnej części archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej; leży w województwie zachodniopomorskim, w powiecie gryfickim. Pochodzenie nazwy miasta jest niejednoznaczne. Jedni próbowali ją wywodzić od trzebienia lasów, obfitych na Pomorzu w okresie wczesnośredniowiecznym. Jednakże Aleksander Brückner dopatruje się pochodzenia nazwy związanego z kultem pogańskim. Określenie: „trebe” lub „treba” oznaczało ofiarę pogańską i występuje w kapitularku paderborńskim z 785 r. (*idolothia quod trebo dicitur*). Jak twierdzi L. Niderle, Słowianie dla składanych ofiar mieli własne nazwy, np. „treba” – którą wywieść można od słowa „trebiti” – co znaczyło ofiarowywać, zaś „trebiste” – ołtarz. Wskazuje na to także pierwotna nazwa miejscowości – *Trebetow*.

Nazwa miasta najbardziej dynamicznie ewoluowała w okresie kolonizacji niemieckiej, na co wskazują kolejne zapisy: *Tribetow* (1180), *Trebetow* (1208), *Trepetow* (1224), *Trebetowe* (1232), *Trebetow* (1242)⁵. Badania archeologiczne przeprowadzone na początku XX w. na przedmieściach Trzebiatowa potwierdzają kult słowiańskiego bóstwa „Białego Boga” (boga słońca), sięgający ok. X w. Wykopaliska przeprowadzone w latach 70. XX w. potwierdziły, że w granicach późniejszego miasta lokacyjnego istniała osada, a następnie gród obronny Słowian (Pomorzan).

W X w. Mieszko I włączył te obszary do Polski, a Bolesław Krzywousty umocnił na nich polskie panowanie aż do XVII w. Trzebiatów w tym czasie był podporządkowany ksiądzom Pomorza Zachodniego⁶. Pierwsza źródłowa wzmianka o mieście znajduje się w akcie fundacyjnym Kazimierza I Dymińskiego z 1170 r. dla norbertanów, zakonników reguły św. Augustyna z opactwa Świętej Trójcy w Lundzie w Szwecji, w białobłockim klasztorze. W dokumencie książę wymienia 11 wiosek fundacyjnych, w tym Trzebiatów, jako wieś kościelną z określeniem – *castrum*⁷. W 1177 r. Trzebiatów wraz z okolicą otrzymała jako wiano księżna Anastazja, córka księcia polskiego Mieszka III Starego i żona zmarłego w 1187 r. księcia pomorskiego Bogusława I. Trzebiatów prawa miejskie uzyskał 6 maja 1277 r. Nadali je książę Barnim I Dobry, jego syn Bogusław IV oraz opat Tomasz z klasztoru w Białobokach (od 1285 r. zw. lubeckim)⁸. Była to swoista umowa pomiędzy książętami a opatem. Miasto zostało podzielone na połowę. Kompetencje wójta zakonnego objawiały się reprezentowaniem spraw na zewnątrz, a wójt miejski załatwiał sprawy wewnętrzne miasta. Nadzór księcia nad

⁵ J. Spors, *Kwestia lokalizacji wczesnośredniowiecznego Trzebiatowa*, „Materiały Zachodniopomorskie” 34(1988), s. 69-98.

⁶ M. Rozpandowska, *Trzebiatów i jego zabytki*, Trzebiatów 1977, s. 5.

⁷ Pommersches Urkundenbuch (dalej: PUB), I, nr 84; Codex Pomeraniae diplomaticus, t. I, nr 29, tutaj bogata literatura przedmiotu. R. Rogosz, *Początki osadnictwa i rozwój przestrzenny Trzebiatowa w okresie wczesnego średniowiecza*, w: *Trzebiatów – historia i kultura*, red. W. Łysiak, I, Poznań 2000, s. 12; H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*, t. II, Stettin 1925, s. 758.

⁸ PUB, II, nr 1325.

Trzebiatowem ograniczał się do stałego przedstawiciela zw. *advocatus minor* w mieście⁹. Miasto otrzymało ziemię na wschód od Regi. Nie tylko korzyści z ziemi, ale i uzyskana wolność cłowa (w 1281 r.) na Redze nadały szybkie tempo rozwoju ustroju miejskiego, zdążającego do uniezależnienia, w pierwszym rzędzie od klasztoru. Od 1287 r. w dokumentach trzebiatowskich nie występuje już wójt. W tym czasie liczba rajców wynosiła 10. Pełne usamodzielnienie miasta nastąpiło w 1309 r.¹⁰

Podstawowymi zajęciami ludności Trzebiatowa były rolnictwo i hodowla bydła, użytkowanie łąk i pastwisk oraz browarnictwo. W 1309 r. miasto uzyskało zwolnienie od cła w jednomilowym pasie Bałtyku wzdłuż brzegów morza od Świny do Regi, co pozwoliło na połów morskich ryb¹¹.

W 1299 r. książę Bogusław IV pozwolił otoczyć miasto fosami, bramami, czatowniami i murami¹². W ten sposób powstał mur miejski z 4 bramami: Kołobrzeską, Gryficką, Żeglarską i Łaziebną oraz ratuszem i mennicą, która biła monetę zw. denarem trzebiatowskim¹³. Budowę fortyfikacji ukończono w 1432 r.¹⁴ W latach 1416-1465 miasto należało do Związku Hanzeatyckiego.

Trzebiatów wyróżniał się wśród miast środkowego Pomorza Zachodniego wczesnym rozwojem szkolnictwa. Pierwszą szkołę łacińską założono już w 1328 r.¹⁵ Rozwój nauk humanistycznych przypadł na lata 1504-1521, gdy jej słynnym rektorem i jednocześnie opatem klasztoru w Białobokach był Jan Bugenhagen¹⁶. On też stał się głównym reformatorem nowego wyznania w Trzebiatowie i na Pomorzu – wprowadzonego na sejmiku trzebiatowskim 13 grudnia 1534 r. Powstałe na miejscu szkoły łacińskiej Gimnazjum Królewskie poświęcone zostało w 1856 r. właśnie jemu¹⁷. Po sekularyzacji dóbr kościelnych majątek trzebiatowskich klasztorów przeszedł na własność Gryfitów.

Z końcem średniowiecza w mieście mieściło się 20 gildii¹⁸. Miasto odgrywało coraz większą rolę jako ośrodek kupiecki, kiedy otrzymało w 1571 r. od księcia Jana Fryderyka prawo urządzania w ciągu roku trzech jarmarków końskich i bydłowych. W 1619 r., po adaptacji klasztoru ponorbertańskiego, zamieszkała tutaj księżna szle-

⁹ K. Kalita-Skwirzyńska, *Kościół i kaplice Trzebiatowa*, w: *Trzebiatów – historia i kultura*, I, red. W. Łysiak, Poznań 2000, s. 39.

¹⁰ M. Wehrmann, *Geschichte von Land Stadt Greifenberg*, Greifenberg 1927, s. 39.

¹¹ Z. Radacki, *Studium historyczno-urbanistyczne Trzebiatowa*, Szczecin 1964, s. 13.

¹² Tamże.

¹³ J.K. Rachański, *Trzebiatów i okolice*, (bmrw), s. 6-8.

¹⁴ E. Kulesza-Szerniewicz, *Mosty Trzebiatowa*, w: *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2004 r.*, red. J. Kochanowska, Wołczkowo 2005 s. 130-134.

¹⁵ S. Wesołowska, *Szkice do dziejów szkolnictwa w Trzebiatowie od XIV wieku do czasów współczesnych*, w: *Trzebiatów – historia i kultura*, II, red. W. Łysiak, s. 79-98.

¹⁶ S. Wesołowska, *Reformacja rozpoczęła się w Trzebiatowie. Życie i działalność Jana Bugenhagena w pierwszej połowie XVI wieku*, w: *Trzebiatów – historia i kultura*, I, Materiały z konferencji, Trzebiatów 26-27 maja 2000, red. W. Łysiak, Poznań 2000, s. 65-76.

¹⁷ H.U. Vogler, *150-lecie Gimnazjum im. Jana Bugenhagena w Trzebiatowie*, w: *Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2006 r.*, red. J. Kochanowska, Wołczkowo 2007 s. 56-58.

¹⁸ P. Żak, „Złoty wiek” Trzebiatowa. *Pozycja stołeczna, gospodarcza i polityczna miasta w dawnym Księstwie Pomorskim podczas rozdrobnienia feudalnego*, w: *Trzebiatów – historia i kultura*, II, red. W. Łysiak, s. 36.

zwicko-holsztyńska Zofia, wdowa po Filipie II. Zmarła 3 czerwca 1658 r. i została pochowana w kościele Mariackim (niestety, nie zachował się jej nagrobek)¹⁹. Rozwój miasta spowodował, że liczba członków rady miejskiej wzrosła z 11 do 18. Niestety, podczas wojny trzydziestoletniej (1618-1648) w mieście nastąpił regres ekonomiczny. Kwaterowały tutaj wojska szwedzkie, potem cesarskie. Po pokoju westfalskim Trzebiatów został włączony do Brandenburgii. Bardzo bolesnym był pożar w 1679 r., który zniszczył połowę miasta z ratuszem. Na przełomie XVIII i XIX w. miasto liczyło 3,5 tys. mieszkańców i 550 zamieszkałych domów²⁰.

Od 1720 r. Trzebiatów należał do Prus. Kiedy w 1815 r. przeprowadzono reformę podziału administracyjnego państwa Hohenzollernów, wszedł do powiatu gryfickiego i rejencji szczecińskiej (do 1938 r.), a potem koszalińskiej (od 1938 r.); taki podział utrzymał się do 1945 r. W 1740 r. w Trzebiatowie mieszkało 2738 mieszkańców²¹.

W czasach pruskich Trzebiatów stał się siedzibą szwadronu dragonów, a przez to miastem garnizonowym, z pewnością to było barierą rozwoju miasta. W latach 1750-1790 stało się własnością księcia wirtemburskiego Fryderyka Eugeniusza. Za sprawą żony jego syna, Marii Anny z Czartoryskich, doszło do ożywienia kulturalnego miejscowości. Dawny klasztor norbertanek, od poł. XVI w. zamek książęcy, został z inicjatywy M. A. Czartoryskiej przebudowany w stylu klasycystycznym; wyglądał bardzo okazale, co nadało miastu wyglądu niewielkiej rezydencji²². W 1855 r. zarząd prowincji pomorskiej, kupując trzebiatowski pałac, przekształcił go na siedzibę administracji, aż do 1945 r.

W latach 1806-1813 miasto było pod okupacją francuską. Kolejne zaś lata stały się okresem podnoszenia się z zapaści wojennej. Rozwój przestrzenny miasta spowodował, że zaczęto rozbierać mury miejskie (począwszy od 1784 r.)²³. W 1815 r. powstała szkoła ludowa, przemianowana później na elementarną. W 1830 r. na przedmieściu gryfickim zbudowano magazyn wojskowy.

Miasto również zaczęło się rozwijać kulturalnie. Od 1835 r. jako dodatek do „Tygodnika Kołobrzeskiego” ukazywał się „Kurier Trzebiatowski”. W sumie w tym czasie w mieście istniało ponad sześćdziesiąt klubów i stowarzyszeń²⁴. Trzebiatowianie cenili sobie nade wszystko Królewski Gaj. Został on utworzony w 1843 r., a założył go podpułkownik von Plehve. Znajdowały się tam: amfiteatr w cieniu pięknych drzew, kręgielnia, strzelnica, staw, ogród różany i tzw. Dwór Fryderyka (Friedrich Hof),

¹⁹ M. Majewski, *Kościół Mariacki w Trzebiatowie*, w: Trzebiatów – historia i kultura, I, Materiały z konferencji, Trzebiatów 26-27 maja 2000, red. W. Łysiak, Poznań 2000, s. 52.

²⁰ Z. Radacki, *Studium...*, s. 19.

²¹ P. Żak, *Ożywienie gospodarcze i społeczno-kulturalne Trzebiatowa w drugiej połowie XIX i początkach XX wieku*, w: Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2003 r., red. J. Kochanowska, Wołczkowo 2004, s. 61.

²² Z. Radacki, *Studium...*, s. 22; k. Kalita-Skwirzyńska, *Rezydencja w Trzebiatowie – od klasztoru do pałacu*, w: Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2003 r., red. J. Kochanowska, Wołczkowo 2004, s. 105-121.

²³ P. Żak, *Ożywienie gospodarcze i społeczno-kulturalne Trzebiatowa...*, s. 64.

²⁴ Tamże, s. 69.

mieszczący kasyno i restaurację. W Królewskim Gaju często organizowano koncerty, przedstawienia i wieczory taneczne²⁵.

W 1843 r. miasto na nowo wybrukowano. W 1860 r. otwarto pierwszą fabrykę produkującą opakowania staniolowe. Potem powstawały kolejne fabryki produkujące: meble, piece i wyroby ceramiczne, elementy cementowe i centralnego ogrzewania. Miasto coraz bardziej rozwijało się. W 1880 r. w Trzebiatowie było 7052 mieszkańców²⁶.

W II poł. XIX w. Trzebiatów otrzymał kolejne połączenia drogowe z Gryficami i Płotami (1852 r.) oraz kolejowe z Kołobrzegiem i Szczecinem (1882 r.)²⁷. W 1914 r. liczył 10800 mieszkańców. Czas I wojny światowej i lata powojenne to dla miasta okres kryzysu. Dopiero po kryzysie ekonomicznym lat 30. XX w. na nowo zaczęło się ono rozwijać poprzez sieć energetyczną, budowę nowych osiedli. Po dojściu Adolfa Hitlera do władzy – w 1933 r. – do trzebiatowskich koszar powróciło wojsko.

Wyzwolenie miasta miało miejsce 4 marca 1945 r. Po wojnie napłynęła tutaj nowa ludność z dawnych Kresów I Rzeczypospolitej, a w ramach akcji „Wisła” ludność ukraińska z Podkarpacia i Chełmszczyzny. Od 1996 r. miasto objęte zostało programem Ministerstwa Kultury i Sztuki pt. „Ratowanie miasteczek historycznych”. Obecnie liczy ponad 10 tys. mieszkańców i jest siedzibą gminy.

2. Religijne dzieje Trzebiatowa

Pomorze Zachodnie, bogate w zasoby natury, ale i w historię, a także piękno architektury i rozwój myśli ludzkiej, stało się nam jeszcze bliższe, gdy przyjęło chrześcijaństwo. Otton z Bambergu wraz z misjonarzami, wędrując po tej ziemi w latach 1124-1125, a następnie w 1128 r., nie mógł się nadziwić słowiańskiej uczciwości i dobroci. Apostoł Pomorza to ich naturalne dobro wzmocnił Chrystusową łaską sakramentu chrztu św. i Jego nauką. Przy czym pouczał ich, aby: „w niedzielę, wystrzegając się wszelkiego złego czynu, chodzili do kościoła, by uroczystości świętych z wigiliami zachowywali, aby święty okres czterdziestodniowy starali się najpilniej zachowywać przez posty, czuwania, jałmużny i modlitwy (...), a także, jeżeli tylko będą zdrowi, przychodzili do kapłanów kościoła i wyznawali swoje grzechy, w chorobie zaś wzywali kapłanów do siebie, wyznawali swoje grzechy i przyjmowali Ciało Pańskie”²⁸.

Pomorzanie, przyjąwszy nową wiarę, zaczęli oddawać cześć Jedynemu Bogu, wznosząc do Niego modły, budując liczne świątynie, żyjąc według wskazań Dekalogu i nowego prawa miłości. Źródła wspominają, że również na terenie dzisiejszego Trzebiatowa, *Tribethou*,²⁹ w 1170 r. znajdował się kościół pw. św. Mikołaja. Był on

²⁵ Tamże, s. 70; M. Opęchowski, *Königshain – Królewski Gaj – park w Trzebiatowie na przedmieściu Gryfickim*, w: *Trzebiatów – spotkanie pomorskie – 2006 r.*, red. J. Kochanowska, Wołczkowo 2007, s. 177-184.

²⁶ P. Żak, *Ożywienie gospodarcze i społeczno-kulturalne Trzebiatowa...*, s. 63.

²⁷ L. Kowalińska, *Trzebiatów, Szczecin 1977*, s. 9-10.

²⁸ *Pomorze Zachodnie w żywotach Ottona*, Warszawa 1979, s. 111-113.

²⁹ J. Spors, *Kwestia lokalizacji wczesnośredniowiecznego Trzebiatowa*, „Materiały Zachodniopomorskie” 34(1988), s. 69-98.

usytuowany na terenie grodu książęcego w obrębie dzisiejszego pałacu³⁰. Został oddany pod opiekę norbertanów, którzy osadzili się w 1180 r. w Białobokach położonych ok. 1 km na zachód od dzisiejszego miasta³¹. Premonstatensi przybyli tutaj z opactwa Świętej Trójcy w Lundzie. Jako uposażenie otrzymali 11 wiosek między Regą a Dębosznicą, połowę jeziora Niflose (prawdopodobnie Liwia Łuża). Ich fundatorem był książę pomorski Kazimierz I³². Niestety, w wyniku wojny pomorsko-duńskiej (wybuchła ona w 1182 r.) opuścili Białoboki i powrócili do macierzystego klasztoru. Dopiero w 1208 r. książęta Bogusław II i Kazimierz II oraz ich matka księżna Anastazja wznowili fundację klasztoru, zaś mnichów skandynawskich zastąpili zakonnicy z Fryzji³³. Mnisi otrzymali te same wsie, co ich poprzednicy, oraz także wieś Lędzin, a biskup Sigwin pozwolił im na pobieranie dziesięciny³⁴. Konwent od tej pory miał nazywać się *castrum sancti Peter* – „Zamek św. Piotra”. W 1214 r. książę Bogusław II podarował mnichom wioskę Cossalitz, leżącą opodal Góry Chełmskiej, z której później powstało miasto Koszalin. 7 lipca 1224 r. księżna Anastazja przekazała im swoje wdowie uposażenie – 26 wsi w krainie trzebiatowskiej³⁵. Klasztor białobocki³⁶, nastawiony głównie na duszpasterstwo, uzyskał tak wielką rangę, iż po spaleniu kamieńskiej katedry w 1332 r. jemu złożono propozycję przeniesienia tutaj siedziby biskupiej. Księżna³⁷ nadto przed 1235 r.³⁸ sprowadziła z Fryzji do Trzebiatowa norbertanki, chociaż pragnęła uczynić to już w 1224 r.³⁹ Początkowo siostry zostały osadzone w Wyszku (1 km na południe od miasta)⁴⁰. Konwent do miasta przeniósł się na stałe w 1285 r. Mniszki osadziły się przy kościele św. Mikołaja, budując tutaj swój klasztor (w poł. XIII w. liczyły 50 zakonnic)⁴¹.

Wiek XIV to dalszy rozwój życia religijnego miasta. Powstają w tym czasie zespoły szpitalno-opiekuńcze dla pielgrzymów, osób chorych i bezdomnych wraz z kaplicami św. Jerzego, św. Gertrudy i Ducha Świętego⁴². Najwcześniej odnotowana w źród-

³⁰ PUB, I, nr 84. Kościół św. Mikołaja, wcześniej zamkowy, później klasztorny przetrwał do 1679 r., kiedy został strawiony pożarem, a następnie rozebrany; K. Kalita-Skwirzyńska, *Kościóły...*, s. 37.

³¹ PUB, t. I, nr 84; W. Łysiak, *Klasztor w Białobokach. Powstanie, rozwój i upadek*, w: Trzebiatów – historia i kultura, I, red. W. Łysiak, Poznań 2000, s. 21-33; K. Kalita-Skwirzyńska, *Kościóły...*, s. 36.

³² PUB, I, nr 84.

³³ PUB, I, nr 146.

³⁴ PUB, I, nr 147.

³⁵ PUB, I, nr 222.

³⁶ W XVI w. popadł on w ruinę, a w 1633 r. rozebrano go. K. Kalita – Skwirzyńska, *Kościóły...*, s. 38.

³⁷ Księżna Anastazja pod koniec swojego życia wstąpiła do ufundowanego przez siebie klasztoru, gdzie zmarła w 1240 r. H. Lemcke, *Die Bau und Kunstdenkmäler des Regierungsbezirks Stettin*, B. IV, H. XI, *Kreis Greifenberg*, Stettin 1914, s. 216.

³⁸ PUB, I, 314.

³⁹ PUB, I, nr 222 i PUB, t. I, nr 223.

⁴⁰ PUB, I, nr 222. K. Kalita-Skwirzyńska, *Rezydencja w Trzebiatowie – od klasztoru do pałacu*, w: Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2013 r., red. J. Kochanowska, Wołczkowo 2004, s. 105-106; Z. Radacki, *Studium...*, s. 10.

⁴¹ H. Lemcke, *Die Bau...*, s. 216. Po klasztorze nie pozostały żadne ślady.

⁴² Szpitalne kaplice trzebiatowskie tworzą, jak wspomina Kazimiera Kalita-Skwirzyńska, swoisty w swoim rodzaju zespół miejsc w takim stopniu zachowanych w skali całego Pomorza. K. Kalita-Skwirzyńska, *Kościóły...*, s. 44.

dłach została kaplica szpitalna św. Jerzego, wspomniana w dokumencie z 1307 r., pod nazwą *domus leprosorum*⁴³, czyli dla trędowatych. Wzniesiona na przedmieściu kołobrzeskim, przy obecnej ul. Kołobrzeskiej 6, przy starym trakcie wiodącym z Trzebiatowa do biskupiego miasta Kołobrzegu. Kaplica została zbudowana w XIV w. bez wieży, obok znajdowały się zabudowania szpitalne oraz cmentarz⁴⁴. Obecnie pełni funkcję domu mieszkalnego⁴⁵.

Druga w kolejności była kaplica Ducha Świętego, znajdująca się w południowym kwartale miasta lokacyjnego. Wymieniona po raz pierwszy w dokumencie z 1309 r. – *Domus sen ecclesia Sancti Spiritus*. Budynki szpitalne zostały rozebrane w XIX w. Kościół, który w 1534 r. był świadkiem podpisania uchwały sejmu w sprawie wprowadzenia reformacji, od 1955 r. pełni funkcję kościoła prawosławnego⁴⁶. Do dzisiaj istnieje dobrze zachowana gotycka kaplica św. Gertrudy *pauperum hospitale cubiculum*, zbudowana poza murami starego miasta, na przedmieściu gryfickim, najprawdopodobniej w XIV w.⁴⁷

W tym czasie powstające stacje drogi krzyżowej – małe kapliczki, znalazły swoje miejsce także w Trzebiatowie. Zachowała się po dzień dzisiejszy – 1 km na wschód od centrum miasta (kiedyś Wyszkowo) – kaplica Jerozolimska. Powstała ona w XV w. na miejscu dawnego klasztoru norbertanek. W ten sposób mieszkańcy Trzebiatowa, podobnie jak wszyscy Europejczycy, będąc pod wpływem wypraw krzyżowych, ukazują ziemskie życie Jezusa – Jego cierpienie i śmierć.

Gotycka fara trzebiatowska, wybudowana w XIV w. i wyposażona w XV w., stała się chlubą miasta i jedną z najpiękniejszych świątyń Pomorza Zachodniego. Wiąże się z nią kult maryjny, ale lokalny. W tym czasie w diecezji kamieńskiej było aż 14 świątyń i kaplic poświęconych głównie Matce Bożej, do których zdążali pątnicy z Polski, a nawet z Europy Zachodniej, m.in. z najsłynniejszą i najczęściej odwiedzaną Górą Chełmską k. Koszalina, z cudownym Krucyfiksem.

Trzebiatów nie stanowił wyjątkowego miejsca pielgrzymkowego, jednakże umiłowanie Matki Bożej przez jego mieszkańców było widoczne. Początki tej czci należy wiązać z pojawieniem się w 1208 r. norbertanów⁴⁸ w Białobokach, przybyłych z Mariengarten we Fryzji. To pod ich opieką pozostawała wspomniana trzebiatowska świątynia Mariacka, której wyposażenie zawierało również wiele wątków maryjnych.

Zewnętrzny przejaw życia religijnego, mający swe źródło w chrześcijańskim sercu, został poważnie zakłócony pojawieniem się w mieście Jana Bugenhagena. Późniejszy

⁴³ Tamże, s. 41.

⁴⁴ Tamże, s. 42.

⁴⁵ M. Kwaśkiewicz, *Przeszłość i terażniejszość leprozorium w trzebiatowskiej kaplicy św. Jerzego*, w: *Trzebiatów – historia i kultura*, I, red. W. Łysiak, Poznań 2000, s. 133-140.

⁴⁶ K. Kalita-Skwirzyńska, *Kościół...*, s. 42-43.

⁴⁷ K. Kalita-Skwirzyńska, *Kościół...*, s. 43. J.K. Rachański (*Trzebiatów*, s. 12) uważa, że miało to miejsce na przełomie XIV i XV w.

⁴⁸ Pierwszy podwójny klasztor został założony w 1120 r. w Prémontré (Francja) przez Norberta, późniejszego świętego. Duchowość zakonu bazuje na Piśmie Świętym, liturgii, naśladowaniu Chrystusa ubogiego, czystego i gościnnego, nabożeństwie do Eucharystii, krzyża Chrystusa oraz Maryi. P. Boroń, *Norbertanie*, w: *Encyklopedia Katolicka*, t. 13, Lublin 2009, kol. 1387.

przyjaciół Marcina Lutra stał się prekursorem reformacji na Pomorzu. Pod jego wpływem w niedzielę 13 grudnia 1534 r. w kaplicy Ducha Świętego zapadła oficjalna książecka decyzja, iż Pomorze Zachodnie będzie należało do Kościoła luterańskiego. Taki stan utrzymał się do zakończenia II wojny światowej.

Do XIX w. w mieście nie wzniesiono żadnej świątyni. W połowie XIX w. gmina żydowska zbudowała synagogę⁴⁹, zaś na początku XX w. powstał kościół staroluterański oraz dwie kaplice: baptyistów i adwentystów. Kościół staroluterański pełni obecnie funkcję kościoła ewangelicko-augsburskiego.

Dzień 31 maja 1925 r. dla 80 katolików mieszkających w Trzebiatowie i okolicy miał ogromne znaczenie. Po prawie 400 latach w mieście powstała lokalia. Wspólnota katolicka adaptowała dla swoich potrzeb religijnych, poświęconą w 1926 r., średnio-wieczną kaplicę św. Gertrudy. Parafia katolicka została zaś erygowana 1 lutego 1936 r. Po II wojnie światowej katolicy otrzymali kościół Mariacki, który od chwili poświęcenia, 7 października 1945 r., nosi tytuł Macierzyństwa NMP; kościół św. Gertrudy od 1945 r. pełnił funkcję kościoła greckokatolickiego, a od 1993 r. – kościoła obrządku bizantyjsko-ukraińskiego.

Narosłe przez wieki bogactwo wyznaniowe Trzebiatowa posiada i dzisiaj swój niepowtarzalny w historii Pomorza Zachodniego koloryt. Żyją tutaj i modlą się wyznawcy Kościoła rzymskokatolickiego, obrządku bizantyjsko-ukraińskiego, Kościoła prawosławnego i ewangelicko-augsburskiego. Istnieje także parafia wojskowa.

3. Powstanie sanktuarium

3.1. Dzieje świątyni

O kościele Mariackim pisze się w dokumencie z 1228 r., kiedy to opat Arnold z klasztoru w Białobokach oraz cały konwent przeznaczili na jego budowę wszystkie jałmużny, jakie docierały do zakonników oraz wszystkie datki i ofiary, które składano w kaplicy. Za to przyszli gospodarze kościoła musieli przyjąć zobowiązanie budowy i utrzymania szkoły w Trzebiatowie. H. Lemcke przyjmuje, że zasadnicza część kościoła została ukończona w XIV w., a tylko niektóre jej fragmenty powstały w XV w. Niemniej budowę rozpoczęto po nadaniu praw miejskich w 1277 r. i prawa lubeckiego z 1285 r.⁵⁰ To wówczas rozpoczęto wytyczanie nowego układu przestrzennego rozbudowy miasta. Ten proces, jak sądzą historycy, trwał do początku XIV w., i na ten czas datuje się rozpoczęcie budowy fary. Według Lidewiga W. Brügemanna prace prowadzono od 1303 do 1370 r., natomiast według Martina Wehrmanna budowę rozpoczęto dopiero w 1328 r., ponieważ z tego roku pochodzą informacje o zbieraniu na nią datków⁵¹. Rozbieżności wynikają z braku konkretnych przekazów źródłowych. Zatem świątynia powstawała w XIV i XV w. Fara trzebiatowska stanowi trzynawową

⁴⁹ Została ona spalona w 1938 r. K. Kalita-Skwirzyńska, *Kościóły...*, s. 45.

⁵⁰ PUB, II, nr 1325.

⁵¹ K. Kalita-Skwirzyńska, *Kościóły...*, s. 39.

halę z prezbiterium, wieżą i zakrystią. Została wzniesiona w trzech etapach, w całości z cegły ceramicznej. W pierwszy etapie zbudowano prezbiterium, w drugim – korpus nawowy, a w trzecim – wieżę i zakrystię (powstały w XV w.).

3.1.1. Architektura

Co do architektury, świątynia nie uległa większym zmianom. Poważniejsze remonty miały miejsce dopiero w połowie XIX w. Były one spowodowane zniszczeniami zwieńczenia wieży w 1582 r. (z powodu wichury) i w wyniku wojny trzydziestoletniej. Gruntowne prace remontowe przeprowadzono w latach 1865-1867. Wówczas dokonano pełnej rekonstrukcji średniowiecznych detali architektonicznych: ościeży okien, portali, gzymsów, maswerków i laskowania; uzupełniono ubytki w licu elewacji, przemurowano koronę murów i szczyt wschodni. Do elewacji południowej dostawiono niewielką kruchtę⁵². A przede wszystkim zbudowano nowe zwieńczenie wieży – założonej na planie prostokąta o wymiarach 28x14 m – wznosząc ją w stylu neogotyckim. Ściany wieży, podobnie jak ściana szczytowa – od wschodu – ożywione są blendami. Szczyt wieży wieńczy ręcznie pozłacany krzyż. Podczas remontu w latach 1865-1867 wzbogacono wieżę tzw. fialami (małymi spiczastymi wieżyczkami) w modnym wówczas stylu neogotyckim. Wieża pełniła również funkcję latarni morskiej. Była pomocą dla marynarzy i rybaków w określaniu odległości od Mrzeżyna, Trzebiatowa i Kołobrzegu. Całkowita długość świątyni wynosi 72 m długości i 28 m szerokości. A z wieży roztacza się przepiękny widok na okolice ziemi trzebiatowskiej.

3.1.2. Wyposażenie

Z bogatego średniowiecznego wyposażenia⁵³ niewiele zostało - w całości jedynie płyta nagrobna Arnolda Crampela (+1382), jego żony Michtildis oraz dzieci Johanna i Margerety, umieszczona w kruchcie podwieżowej⁵⁴.

Trzebiatowski kościół ma jeden z najstarszych dzwonów w Polsce. Napis na dzwonie wskazuje rok wyryty gotycką czcionką o harmonijnym kształcie liter: „Anno Domini millesimo trecentesimo nonagesimo nono” (1399 r.). Na powierzchni wieńca umieszczona jest owalna plakietka o średnicy 38 mm przedstawiająca Grupę Ukrzyżowania. Należy ją wiązać ze znakiem pielgrzymim z Gottsbüren nad Wezerą⁵⁵. Ten mały dzwon o średnicy dolnej 1,17 m i wysokości 1,07 m prawdopodobnie pochodzi z kościoła św. Mikołaja.

⁵² Tamże, s. 41.

⁵³ Opiekunem kościoła był zakon norbertanów, który dbał o bogactwo tej świątyni. Przy niej było 17 wikariuszy. H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern*, t. II, Stettin 1925, s. 64. Taki patronat nad kościołem zakonnikom przekazał Barnim I. H. Hoogeweg, *Die Stifter und Klöster der Provinz Pommern...*, t. II, s. 6.

⁵⁴ M. Majewski, *Kościół Mariacki w Trzebiatowie...*, s. 47-63.

⁵⁵ Tam ok. 1331 r. wydarzył się cud krwawiącej Hostii, stąd owalny kształt znaku. M. Majewski, *Dawne dzwony Trzebiatowa (XIV-XVI w.)*, w: *Trzebiatów – historia i kultura*, I, red. W. Łysiak, Poznań 2001, s. 61.

Kolejny dzwon⁵⁶, o imieniu „Maria”, wyróżnia się wspaniałym dźwiękiem, a także ciężarem – 3,75 tony⁵⁷. Tak o nim pisał Franz Kugler: „Wśród dzwonów pomorskich kościołów, które przy okazji zbadałem, mógłbym tylko jeden wymienić, który posiada wartość zabytkową. Pochodzi on z końca średniowiecza. Znajduje się we wieży kościoła Mariackiego w Trzebiatowie nad Regą, opisany jest rokiem 1515 i waży prawdopodobnie 75 centnarów oraz posiada piękny dźwięk”⁵⁸.

Na płaszczu dzwonu o średnicy dolnej 1,86 m i wysokości 1,58 m wyryta jest inskrypcja: „Mario, Matka łaskawa, daj nam wszystkim Twoim słodkim głosem wieczną radość, o nią prosimy, tak w naszym ostatecznym końcu nie odwracaj się od nas. Mario, pozwól nam korzystać. Majster Lutke Rose z Bielefeld wykonał mnie. Zbawco Świata, zbaw nas wszystkich. Roku Pańskiego 1515”⁵⁹.

Jego ozdobę (poza napisami) stanowi kilka kręgów delikatnych gotyckich ornamentów (głowy aniołów otoczone girlandami pędów roślin i liści akastów), a także wizerunki Chrystusa – Zbawcy Świata i ukoronowania Najświętszej Maryi Panny. Maryja przedstawiona jest w typie Maryi – Królowej Różańca św. Obie postaci wpisane są w płomienistą aureolę. Wokół rozpięto różaniec złożony z wielolistnych rozetek z czterema medalikami z wyobrażeniem Baranka Bożego⁶⁰. Należy tutaj wspomnieć o zaginionym średniowiecznym retabulum z płaskorzeźbioną sceną „Gloryfikacji Maryi” w jego centralnej części oraz figurze Matki Bożej Bolesnej z 1400 r. z Grupy Ukrzyżowania.

Według relacji Kugela⁶¹ z 1839 r., wykorzystanej w jego dziele: „Historia Pomorza”, dawny ołtarz – tryptyk składał się z trzech części. W środkowej ukazywał narodziły Chrystusa, w nastawie Zwiastowanie, w bocznych skrzydłach tryptyku umieszczonych było po dwunastu proroków. Niektóre z figur ołtarza były bogato zdobione i doskonale wykonane pod względem warsztatowym. Na odwrotnej stronie skrzydeł ołtarza istniały malowidła⁶². Niestety, retabulum nie zachowało się. Figura zaś znajduje się w Muzeum Narodowym w Szczecinie. Rzeźba odznacza się pięknym zarysem opadających szat i delikatnym ukształtowaniem twarzy oraz dłoni. Prawdopodobnie stanowiła część lektorium⁶³. Figura ta po zakończeniu II wojny światowej podczas grabieży miasta przez Armię Czerwoną została przewieziona do Moskwy. Zwrócono ją w 1956 r. i znajduje się obecnie na wystawie średniowiecznej sztuki pomorskiej w Szczecinie⁶⁴.

⁵⁶ Lutke Rose odlał trzy dzwony, dwa z nich zwane były: „Maria” i „Gabriel”. Do dzisiaj zachował się tylko jeden.

⁵⁷ M. Majewski, *Dawne dzwony Trzebiatowa...*, s. 59-64.

⁵⁸ Tamże s. 63.

⁵⁹ Tamże.

⁶⁰ Tamże. Okres największego rozkwitu ikonografii różańcowej przypadł na czas po 1500 r. i na Pomorzu Zachodnim była tylko krótkim epizodem, ponieważ teren ten został objęty reformacją.

⁶¹ Z. Krzymuska-Fafius, *O średniowiecznym wyposażeniu kościoła Mariackiego w Trzebiatowie*, w: *Trzebiatów – historia i kultura*, I, red. W. Łysiak, Poznań 2001, s. 49-57.

⁶² Tamże, s. 53.

⁶³ Tamże, s. 55.

⁶⁴ Z. Krzymuska-Fafius, *Plastyka gotycka na Pomorzu Zachodnim*, Szczecin 1962, s. 29.

Z czasów średniowiecznej świątyni zachowały się malowidła ściennie. Znajdują się one w łuku tęczowym i przedstawiają 10 postaci: Dawida i proroków - Izajasza, Jeremiasza, Daniela, Ozeasza, Joela, Amosa, Jonasza, Habakuka i Sofoniasza. Przedstawiono ich w obramieniu medalionów utworzonych z wijącej się winnej latorośli. Trzymają w dłoniach banderole z abrewiacjami tekstów ich ksiąg. Powstały w I połowie XV w. W latach 1865-1867 zostały przemalowane, niestety, nie wiadomo, na ile wiernie w stosunku do oryginału⁶⁵. Nadto w 1986 r. łuk triumfalny został uzupełniony następującymi malowidłami ukazującymi: bł. Urszulę Ledóchowską, bł. Rafała Kalinowskiego, św. Ottona, św. Maksymiliana Kolbego, bł. brata Alberta, św. Stanisława Kostkę, herb Trzebiatowa, herb bp. Kazimierza Majdańskiego. Niestety, w ten sposób wprowadzono dysonans, zarówno z punktu widzenia doktrynalno-teologicznego, jak i artystycznego⁶⁶. Należy to uznać za wielkie nieporozumienie.

Obecne wyposażenie kościoła pochodzi głównie z czasów nowożytnych. W latach 1865-1867 dokonano przebudowy kościoła w stylu neogotyckim, niszcząc wystrój gotycki. W nawie północnej usytuowano ołtarz boczny, drewniany, w stylu neogotyckim, poświęcony św. Antoniemu z Padwy⁶⁷, w nawie południowej także ołtarz drewniany przedstawiający Najświętsze Serce Jezusa⁶⁸. Stalle pochodzą z okresu renesansu. Mieszczą się w prezbiterium po stronie północnej i południowej. Do dziś służą jako siedzenie dla asysty i ministrantów. Na północnym filarze międzynawowym znajduje się neogotycka ambona. Posiada formę ośmiobocznego korpusu wspartego na filarze, a prowadzą do niej schody z arkadową balustradą; nad nią baldachim w formie gotyckiej wieży⁶⁹. Przy ścianach naw bocznych zlokalizowano drewniane rzeźbione empory, wsparte na słupach oraz nową emporę chórową i muzyczną, zlokalizowaną na ścianie zachodniej nawy głównej i również wspartą na drewnianych rzeźbionych słupach. We wschodniej części kościoła usytuowane są witraże. Ufundował je w 1867 r. król Wilhelm I, a wykonał L. Müller z Berlina według projektu ówczesnego konserwatora zabytków von Quasta.

W kościele trzebiatowskim znajdują się także organy⁷⁰, na których 29 maja 1842 r. wykonano „Stworzenie świata” Haydna pod przewodnictwem sławnego kompozytora szczecińskiego kościoła św. Jakuba – Carla Löwego. Zostały one wykonane w latach 1840-42 w warsztacie Johanna Augusta Wilhelma Grüneberga ze Szczecina. Instrument zawiera 32 głosy. Prospekt organowy jest niemy, co oznacza, że piszczałki

⁶⁵ Z. Krzymuska-Fafius, *O średniowiecznym wyposażeniu kościoła Mariackiego...*, s. 50-51.

⁶⁶ Takie malowidło ściennie stanowiło przede wszystkim Niebieskie Jeruzalem oraz umieszczone w łuku tęczowym, a więc na granicy pomiędzy nawą – przeznaczoną dla wiernych, a prezbiterium – zarezerwowanym dla kleru, poprzez proroków zapowiadało Zbawiciela. Z. Krzymuska-Fafius, *O średniowiecznym wyposażeniu kościoła Mariackiego...*, s. 52.

⁶⁷ Archiwum Kurii Metropolitalnej w Szczecinie (KMS), Karta ewidencyjna zabytków Wydziału Budowlanego i Sztuki Kościelnej (KEZ), E. Gwiazdowska, *Ołtarz boczny (Trzebiatów)*, Szczecin 1993, nr inw. 41.968.

⁶⁸ KMS, KEZ, Tamże, nr inw. 41.974.

⁶⁹ KMS, KEZ, Tamże, nr inw. 41.975.

⁷⁰ Pierwszy instrument pojawił się w kościele prawdopodobnie w XVII w.

w pierwszym rzędzie pełnią funkcję wyłącznie zdobniczą. W świątyni znajdują się liczne epitafia oraz obrazy sztalugowe.

3.2. Historia obrazu

Najważniejszym elementem wyposażenia kościoła nowożytnego jest główny ołtarz. W jego centrum znajduje się duży (3,00x1,30 m) obraz Najświętszej Maryi Panny, dzieło wybitnego niemieckiego malarza Ernesta Degera⁷¹.

Z zachowanych dokumentów wynika, że przed remontem (neogotyzacją) kościoła Mariackiego w Trzebiatowie, ok. 1860 r., wysłano komisję do Niemiec i innych krajów zachodniej Europy, aby zdobyli inspirację przydatną przy remoncie trzebiatowskiej świątyni. Komisja trafiła do kościoła św. Andrzeja w Düsseldorfie. Znajdował się tam znany na całym świecie katolicki obraz Najświętszej Maryi Panny z Dzieciątkiem Jezus, namalowany przez Ernsta Degera na przełomie 1836 i 1837 r.⁷²

Komisja zaaprobowała ten wizerunek i zapragnęła mieć podobny w Trzebiatowie. Deger namalował w Düsseldorfie dla trzebiatowskiej fary obraz, który był gotowy w 1867 r. Oczywiście, nie była to wierna kopia obrazu, ponieważ trzeba było usunąć z niego wszelkie typowo katolickie symbole. Malarz w tworzeniu wizerunku oparł się na 12 rozdziale (wiersze 1-5) Apokalipsy św. Jana Apostoła mówiącym o kobiecie obleczonej w słońce, z księżycem pod jej stopami, mającej porodzić Syna – Boga, który ma uratować świat.

Dlatego na trzebiatowskim obrazie Maryja⁷³ nie ma na głowie królewskiej korony niemieckiej tylko koronę z dwunastoma gwiazdami (odrzućcie królewskość Maryi). Ponadto widoczne promienie biją tylko ze względu na to, iż Maryja trzyma na rękach Jezusa. Zgodnie z tekstem Apokalipsy Maryja stoi na sierpie księżyca. W trzebiatowskim obrazie brakuje także gwiazd ozdabiających wewnętrzną stronę płaszcza, symbolizujących wszechświat (odrzućcie Maryję jako Królową Wszechświata). Zastosowanie gotyckiej „ramy” obrazu sprawia wrażenie, że na pierwszy plan wysuwa się (bardziej niż w jego pierwotnym obrazie) postać Chrystusa. Kopia trzebiatowska staje się więc na pierwszym planie obrazem Chrystusa, a nie Maryi. Postać Bożej Rodzicielki

⁷¹ Ernst Deger, ur. 1809 r. w Bockenem (w Harzu) – zmarł 1885 r. w Düsseldorfie. Jako profesor historycznego malarstwa religijnego należał do najznakomitszych przedstawicieli katolickiego malarstwa kościelnego. Reprezentował nurt nazareńczyków (niem. Nazarener). Było to stowarzyszenie malarzy niemieckich i austriackich, opozycyjne wobec malarstwa akademickiego. Powstało w roku narodzin malarza w Wiedniu jako Bractwo Świętego Łukasza (Lukasbund). W 1810 r. przeniosło się do Rzymu, a siedzibą stał się opuszczony klasztor franciszkański San Isidoro. Nazareńczycy odrzucali zasady sztuki neoklasycyzmu i barokowej. Chcieli stworzyć coś w rodzaju nowej, narodowej sztuki niemieckiej oraz odnowić malarstwo religijne. Wzorowali się na greckich ideałach piękna.

⁷² Hans-Udo Vogler, *Wizerunek Marii w kościele parafialnym w Trzebiatowie*, w: Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2005 r., red. J. Kochanowska, Wołczkowo 2006, s. 154.

⁷³ Pierwotny obraz przedstawia Maryję jako Królową Niebios z atrybutami: staroniemiecką koronę królewską, jasną poświatą słoneczną otaczającą Madonnę, chmurami pod Jej stopami, gwiazdami na płaszczu – jako znak wszechświata. Dzieciątko Jezus jest jakby podawane przez Maryję obserwatorowi i przybliża się mocno do pola widzenia wiernych, lecz poprzez zastosowanie romantycznej ramy pozostaje ściśle powiązane ze swoją Matką. Hans-Udo Vogler, *Wizerunek Marii w kościele parafialnym w Trzebiatowie*, w: Trzebiatów – spotkania pomorskie – 2005 r., red. J. Kochanowska, Wołczkowo 2006, s. 155.

jest jakby tronem, na którym zasiada Chrystus. Aby dopełnić teologiczny wymiar historii zbawienia w tym wizerunku (Wcielenie), trzebiatowscy ewangelicy dbali, aby zawsze przed obrazem stał krucyfiks, zbawcza śmierć Chrystusa⁷⁴.

Mimo iż ewangelicy twierdzili, że obraz ten przedstawia bardziej Chrystusa i posiada wiele ewangelickich symboli, to jednak ich pobożność maryjna wzrosła na tyle, że zaniepokoiło to ewangelickie władze kościelne. Rozpoczął się tzw. spór o obraz.

Już 24 lutego 1869 r., do parafii w Trzebiatowie przyszło pismo głównego radcy Kościoła ewangelickiego przy konsystorzu w Szczecinie, w którym wyrażone zostały wątpliwości co do ortodoksji umieszczonego w głównym ołtarzu obrazu. Pastor Euen w odpowiedzi powołał się na przekaz biblijny obrazu oraz ewangeliczną symbolikę, a także wspominał o kosztach jego zakupu. Nadto podkreślił, że do tej pory nie są znane żadne sprzeciwy. Jednakże ta odpowiedź pastora nie była dość jasna dla zwierzchników Kościoła ewangelickiego. Wymieniono jeszcze kilka pism pomiędzy Trzebiatowem, Szczecinem i Berlinem⁷⁵, a także dostarczono fotografię⁷⁶.

W związku z powyższym 7 stycznia 1871 r. w Berlinie zapadła decyzja, aby jednak zakupić nowy obraz do kościoła, a obecny do tego czasu należy zasłonić zasłoną z krzyżem. Wykonawcą tego postanowienia miał być generalny superintendent. Przyjechał on do Trzebiatowa 7 marca tegoż roku, aby dokonać analizy sporu i pomóc go rozwiązać. Wizyta ta jednak nie spowodowała żadnych zmian w trzebiatowskiej farze. Kierując się dobrem wiernych i chęcią utrzymania spokoju i harmonii lokalnego Kościoła, pozostawiono obraz w głównym ołtarzu, nie zasłaniając go żadną zasłoną⁷⁷.

Dwa lata później wpłynęło ostatnie pismo głównego radcy kościelnego w Berlinie⁷⁸, w którym polecił zebrać pieniądze na nowy obraz. Do czasu zakupu nowego

⁷⁴ Hans-Udo Vogler, *Wizerunek Marii w kościele parafialnym w Trzebiatowie...*, s. 155-156.

⁷⁵ W aktach: „Naczelnej Rady Kościoła Ewangelickiego” w Berlinie Hildegarda Brehmer odnalazła pismo Konsystorza Prowincji Pomorskiej z dnia 30.03.1869 r.

„W związku z zarządzeniem z dnia 24.03.1869 r. w sprawie znajdującego się w Trzebiatowie obrazu Najświętszej Marii Panny – poleciliśmy pastorowi Euenowi sporządzić w tej sprawie odpowiedni raport. Przedłożony nam raport nie jest jednak zadowolający i nie przyczyni się do usunięcia naszych wątpliwości związanych z tym obrazem. Uważaliśmy za wskazane, by do naszego sprawozdania dołączyć fotografię obrazu, którą poleciliśmy sporządzić. Z tej przyczyny nastąpi zwłoka, o czym niniejszym uprzejmie zawiadamiamy”.

...(-) Konsystorz Prowincji Pomorskiej

Archiwum prywatne Autora, *Na podstawie dokumentów przesłanych przez dr Schulz-Vanselową, oprac. przez Klub Katolicki parafii w Trzebiatowie.*

⁷⁶ Hans-Udo Vogler, *Wizerunek Marii w kościele parafialnym w Trzebiatowie...*, s. 156.

⁷⁷ Wiadomo to z pisma ewangelickiego konsystorza Szczecina do głównego radcy kościelnego w Berlinie z dnia 10 marca 1871 r. Hans-Udo Vogler, *Wizerunek Marii w kościele parafialnym w Trzebiatowie...*, s. 156.

⁷⁸ Do Konsystorza Królewskiego w Szczecinie:

„Zwracając załączniki do raportu z dnia 10.03.1871 r. w sprawie restaurowanego obrazu na ołtarzu w Kościele Mariackim w Trzebiatowie, jak i dostarczoną nam w dniu 22.04.1869 r. fotokopię tego obrazu - zawiadamiamy że:

- podnoszone przez władze urzędowe skrupuły w sprawie dotychczasowego używania obrazu jako ozdoby kościoła ewangelickiego są uzasadnione, albowiem wskazane jest pozyskanie i wybór odpowiedniego dla ewangelickiej świadomości obrazu dla ołtarza,

- podkreślenia ale i pożałowania godne jest dotychczasowe znaczne poświęcenie i ofiarność członków

obecny może wisieć niezastłonięty na swoim miejscu. Jednakże kiedy będzie już nowy, należy je zamienić. W liście tym też padło także bardzo ważne dla trzebiatowian zdanie: „(...) naczelnny radca Kościoła ewangelickiego chce «zachować dystans, tak aby na tę sprawę (...) spuścić zasłonę»”⁷⁹.

Ani zarządzenia z Berlina, skierowane do gminy Trzebiatów w sprawie zastłonięcia obrazu na ołtarzu do czasu zakupu innego, ani alternatywa, by obraz ustawić lub powiesić na innym miejscu w kościele, nie były przez trzebiatowian respektowane. Pomimo formalnych zarządzeń władz Kościoła ewangelickiego mieszkańcy opowiadali się za jego pozostawieniem, tak iż przetrwał on do 1945 r., kiedy świątynia znowu została katolicką. Poza tym mieszkańcy Trzebiatowa nigdy nie utworzyli funduszu na nowy obraz.

Chociaż pojawiają się opracowania podające, że po przejściu kościoła przez katolików po roku 1945 obraz był zastłonięty całunem z namalowanym krzyżem⁸⁰. Niemniej zachowane fotografie z czasów protestanckich, z 1914, 1925 i 1934 r., temu zaprzeczają. Z całą pewnością obraz nie był zastłonięty do 1934 r. Możliwe, że zastłonięto go po rozpoczęciu II wojny światowej, aby uchronić przed zniszczeniem czy grabieżą.

Ówczesny spór o umieszczony w głównym ołtarzu obraz z Najświętszą Maryją Panną prawdopodobnie wynikał z faktu, że w tym czasie wzrastało uwielbienie Maryi w Kościele katolickim, zwłaszcza po ogłoszeniu przez papieża Piusa IX 8 grudnia 1854 r. bullą „*Ineffabilis Deus*” dogmatu o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Maryi Panny.

Należy stwierdzić, że podnoszone wówczas zastrzeżenia przeciwko obrazowi nie wydają się tak całkiem bezpodstawne, albowiem obraz do dzisiaj służy jako ozdoba ołtarza katolickiego w Trzebiatowie nad Regą, a kult maryjny nabiera dynamizmu. Można powiedzieć, że fakt ten jest swoistym fenomenem pomorskiej ziemi i świadczy o pobożności maryjnej tegoż ludu.

byłego Społecznego Stowarzyszenia gminy Trzebiatów ds. wyposażenia kościoła, Rady Kościelnej, Kolegium Kościelnego, jak i działania Ministerstwa ds. Wyznań w sprawie godnego wyposażenia kościoła w Trzebiatowie.

Podtrzymujemy nasz osąd w sprawie omawianego obrazu wyrażony w piśmie z 7 stycznia 1871 r., by ze względów praktycznych ustąpić prośbom ludności Trzebiatowa o pozostawieniu obrazu w kościele, zaś do czasu zebrania odpowiedniego funduszu na zakup nowego, odpowiadającego kultowi ewangelickiemu, zakryć go zasłoną, następnie zaś ustawić lub zawiesić go w innym miejscu w kościele, odpowiednim do tego celu. Należy zatem dopilnować, by gminny organ kościelny zebrał fundusz na nabycie nowego obrazu na ołtarz, zaś Konsystorz Królewski w Szczecinie winien czuwać nad dalszym biegiem sprawy i we właściwym czasie nadzorować, by zakupiono obraz, który znalazłby uznanie nadrzędnych władz kościelnych.

Królewskiemu Konsystorzowi w Szczecinie pozostawiamy decyzję co do zaopatrzenia wniosku z 28.02.1871 roku w odpowiednie rozstrzygnięcia dotyczące obrazu”.

Berlin 23.01.1873 r. (-) Rada Nadzorcza Kościoła Ewangelickiego

Archiwum prywatne Autora, *Na podstawie dokumentów przesłanych przez dr Schulz-Vanselową, oprac. przez Klub Katolicki parafii w Trzebiatowie.*

⁷⁹ Hans-Udo Vogler, *Wizerunek Marii w kościele parafialnym w Trzebiatowie...*, s. 157.

⁸⁰ J. Żelawski, *Sanktuarium maryjne w Trzebiatowie*, Kraków 2007, s. 153.

3.3. Rozwój kultu

Po II wojnie światowej zasiedlający te ziemie Polacy przetrwanie obrazu w kościele ewangelickim odczytali jako niezwykle. Na nowo stał się on więc przedmiotem kultu maryjnego dla Trzebiatowa i okolic. Mieszkańcy czcili go pod wezwaniem Matki Bożej Łaskawej. 9 września 1990 r. na rozpoczęcie peregrynacji kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej po diecezji szczecińsko-kamińskiej w telegramie papież Jana Paweł II napisał: „Pierwsze kroki kieruje Pani Jasnogórska do historycznego Trzebiatowa, gdzie długie wieki wyznawanie religii katolickiej było surowo zakazane. Ale Ona w tamtych dawnych i bliższych czasach była zawsze ze swym ludem. Świadczą o tym pozostałe w pięknej świątyni trzebiatowskiej pamiątki kultu maryjnego. Była dla Kościoła nad Odrą i Bałtykiem Matką broniącą swe dzieci, czuwającą i dającą duchowe siły”⁸¹.

Doceniając powyższe fakty, abp Marian Przykucki erygował 7 października 1996 r. Sanktuarium Macierzyństwa Najświętszej Maryi Panny⁸². Od tego czasu dzięki staraniom ówczesnego kustosa sanktuarium – ks. kan. Henryka Cudaka, szczególnie rozrastał się kult Maryi. Widoczne było to w licznych wpisach w kronice parafialnej oraz w uroczystych celebracjach liturgicznych świąt i uroczystości maryjnych przez szczecińskich biskupów.

Kult Maryi przejawiał się poprzez różne nabożeństwa całoroczne i okresowe: nabożeństwa majowe, październikowe oraz - od rekolekcji adwentowych 1990 r. – Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Ponadto w soboty odbywało się nabożeństwo do Matki Bożej Trzebiatowskiej. Przybywali tutaj pielgrzymi z okolicznych miejscowości, także niedalekiej diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej. W 2000 r. abp Zygmunt Kamiński, po rozmowie z ks. kan. H. Cudakiem, napisał w kronice parafialnej: „Na dzieło koronacji Najświętszej Maryi Panny i Jej Syna Jezusa Chrystusa z serca błogosławię”⁸³.

Wysiłki ks. kan. H. Cudaka i jego następcy ks. Andrzeja Dowala, dzisiaj doktora i prałata, przyniosły oczekiwany skutek⁸⁴. Doszło do pierwszej na Pomorzu Zachodnim koronacji obrazu maryjnego. Uroczystości koronacyjne odbyły się 20 maja 2006 r.⁸⁵ Mszy św. przewodniczył abp Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Pol-

⁸¹ KMS, *Telegram papieża Jana Pawła II do księdza biskupa Kazimierza Majdańskiego*, Watykan, dnia 9 września 1990 r.

⁸² Archiwum parafii pw. Macierzyństwa NMP w Trzebiatowie, *Dekret ustanawiający sanktuarium z dnia 7.10.1996 r.*, znak: AM-III-2-317/96.

⁸³ Archiwum parafii pw. Macierzyństwa NMP w Trzebiatowie, *Kronika parafialna*, t. II, *Wpis z dnia 11.10.2000 r.*

⁸⁴ Tutaj należy także wspomnieć poprzednich ks. proboszczów: Jana Gresskowskiego (od 1941 r), Kazimierza Rudawskiego TChr (1945-46), Tadeusza Długopolskiego TChr (1946-57), Henryka Domalewskiego (1957-66), Józefa Anczarskiego (1966), Wacława Kiersnowskiego (1966-80), Henryka Cudaka (1980-2004). Od 24 sierpnia 2004 r. proboszczem jest ks. prał. dr Andrzej Dowal. *Schematyzm archidiecezji szczecińsko-kamińskiej*, Szczecin 2002, s. 432.

⁸⁵ Poprzedziły je Misje Święte prowadzone od 7 do 14 maja przez ojców franciszkanów w całym trzebiatowskim dekanacie oraz Triduum w sanktuarium, podczas którego miały miejsce wykłady mariologiczne wygłaszane przez wykładowców AWSO w Szczecinie oraz różne modlitwy. Ks. abp Zygmunt Kamiński

sce, a słowo Boże wygłosił bp Andrzej Suski, ordynariusz toruński. Trzebiatów gościł także sekretarza Episkopatu Polski bp Piotra Liberę oraz 14 biskupów z całej Polski. W koncelebrze było 100 kapłanów, a liczba wiernych wynosiła ok. 40 tysięcy. Uroczystości odbyły się na stadionie miejskim.

Koronacja odbyła się po homilii. Po poświęceniu koron abp Józef Kowalczyk wraz z abp. Zygmuntem Kamińskim dokonał aktu nałożenia złotych koron na wizerunki Jezusa i Maryi. Korony zostały wykonane w szczecińskiej pracowni jubilerskiej Henryka Szymanowskiego z przetopionych pierścionków, łańcuszków, bransolet ofiarowanych przez wiernych czcicieli Trzebiatowskiej Pani⁸⁶.

Po Komunii św. metropolita szczecińsko-kamieński odczytał Akt Zawierzenia Archidiecezji Matce Bożej, a nuncjusz apostolski w Polsce pozdrowił wszystkich w imieniu papieża Benedykta XVI: „Akt koronacji jest dla nas przesłaniem, pouczeniem. Dziś Maryja przez swój wizerunek uczy nas miłości do macierzyństwa, do rodziny. Przeżywając dzisiejszą koronację słynnego łaskami obrazu Najświętszej Maryi Panny Łaskawej w Trzebiatowie, niech mi będzie wolno zachęcić Was, Synowie i Córki tej szczególnej ziemi. Wasze troski rodzicielskie, Wasze dzieci oddaliśmy dziś i chcemy codziennie oddawać w macierzyńskie ręce Maryi, Tej, która tak miłościwie patrzy na nas wszystkich z tego ozdobionego koronami obrazu. Zechciejcie uświadomić sobie, że troska o rodzinę, szacunek dla macierzyństwa, dla każdego poczętego życia to przyszłość ludzkości, to przyszłość naszej Ojczyzny”⁸⁷.

Po uroczystościach na stadionie wszyscy udali się w procesji do sanktuarium, gdzie zainstalowano obraz w głównym oltarzu oraz dokonano jego odsłonięcia przy dźwiękach napisanych specjalnie na tę okazję trzebiatowskich fanfar. W oprawę uroczystości zaangażowane było całe miasto, służby mundurowe, m.in.: Wojsko Polskie, Legia Akademicka z Trzebiatowa, Policja, Straż Miejska, Straż Pożarna, służby medyczne oraz osoby prywatne. Oprawą liturgiczną zajęli się klerycy Arcybiskupiego Wyższego Seminarium Duchownego w Szczecinie. Liturgię upiększały ponadto połączone chóry – „Amber Singers” z Rewala oraz schola z parafii pw. Najświętszego

wystosował list do diecezjan, odczytany 14 maja 2006 r. W nim prosił: „Jest moim głębokim pragnieniem, by w Trzebiatowskim Sanktuarium gromadziły się na modlitwie wszystkie stany – duchowni, świeccy i osoby konsekrowane. Do Tej, która wykarmiła i wychowała Zbawiciela świata, niech przychodzą nauczyciele, wychowawcy i katecheci odpowiedzialni za kształtowanie młodego pokolenia. Niech nie zabraknie ludzi morza i ciężkiej pracy oraz wszystkich w pocie czoła zabiegających o chleb powszedni. Do Tej, przez którą Prawda przysłała na świat, niech pielgrzymują ludzie nauki i kultury, by w dobie relatywizmu pomagała im stać na straży wierności prawdzie i wartościom moralnym. (...) Niech (...) przybywają rodziny – Kościół domowy. (...) Niech przychodzą grzesznicy. (...) Niech sanktuarium stanie się miejscem, gdzie szczególny nacisk położony zostanie na sprawowanie sakramentu pokuty i pojednania. (...) Niech przybywają tu osoby obciążone krzyżem choroby i samotności, by prosić o łaskę zdrowia duszy i ciała. (...) Jest także moim ogromnym pragnieniem, by w tym miejscu, przez wstawiennictwo Matki Jezusa Chrystusa, Najwyższego Kapłana, modlono się nieustannie o święte powołania kapłańskie i zakonne, zwłaszcza dla naszej archidiecezji”. KMS, Z. Kamiński, *List pasterski przed koronacją obrazu Macierzyństwa NMP w Trzebiatowie 20 maja 2006 r.*, odczytany w kościołach archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej w niedzielę 14 maja 2006 r.

⁸⁶ R. Gołębiowski, *Trzebiatowska koronacja*, „Niedziela” – „Kościół nad Odrą i Bałtykiem”, (2006) nr 23, s. II.

⁸⁷ Tamże.

Serca Pana Jezusa w Szczecinie. Niektóre pieśni oraz fanfary akompaniowała orkiestra dęta OSP Płoty.

Od tego czasu co roku mają miejsce rocznicowe uroczystości:

19 maja 2007 r.⁸⁸ – pierwsza rocznica koronacji. W tym dniu Eucharystia sprawowana była w trzebiatowskim sanktuarium. Przewodniczył jej administrator diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej bp Tadeusz Werno w towarzystwie abp. Zygmunta Kamińskiego, abp. seniora Mariana Przykuckiego, bp. seniora Ignacego Jeża, bp. Jana Gałęckiego, bp. Mariana Błażeja Kruszyłowicza oraz ponad 50 kapłanów. Były obecne także siostry zakonne oraz klerycy szczecińskiego seminarium. Do licznie zgromadzonych pielgrzymów z okolicznych miejscowości, m.in. Gryfic, Konarzewa, Cerkwicy, Trzebusza i Mrzeżyna, którzy przybyli na tę uroczystość, w większości pieszo, słowo Boże wygłosił bp I. Jeż. Całość uroczystości transmitowało Radio Maryja i Telewizja Trwam⁸⁹.

17 maja 2008 r.⁹⁰ – druga rocznica koronacji. Uroczystości rozpoczęły się na rynku, gdzie zostały złożone dwa świadectwa cudownego uzdrowienia za wstawiennictwem Matki Bożej. Uroczystej koncelebrze przewodniczył bp Jacek Jezierski z Olsztyna w asyście abp. Z. Kamińskiego, bp. Romana Marcinkowskiego z Płocka, bp. Stefana Regmunta z Zielonej Góry, bp. Mariana Błażeja Kruszyłowicza, bp. seniora J. Gałęckiego oraz blisko 50 kapłanów, w tym również Kościoła greckokatolickiego obrządku bizantyjsko-ukraińskiego. Słowo Boże do licznie zgromadzonych z całej archidiecezji wiernych oraz do słuchaczy Radia Maryja wygłosił bp Roman Marcinkowski.

16 maja 2009 r.⁹¹ – trzecia rocznica koronacji. Uroczystościom przewodniczył bp Edward Dajczak, ordynariusz koszalińsko-kołobrzeski, obecni byli w koncelebrze: abp Andrzej Dzięga, bp S. Regmunt, bp M. B. Kruszyłowicz i bp J. Gałęcki oraz liczni duchowni. Słowo Boże wygłosił bp S. Regmunt. Biskup rozpoczął swoją homilię od zacytowania ks. Włodzimierza Sedlaka: „Tak naprawdę to nie potrafię mówić pięknie o Matce Najświętszej. A Matka Najświętsza na to zasługuje i od razu się do tego przynaję, ale równocześnie chcę wam powiedzieć, że ile razy w swoim życiu zwróciłem się do Niej z jakąś prośbą, zawsze mnie wysłuchiwała”⁹². Całość uroczystości transmitowało Radio Maryja.

15 maja 2010 r.⁹³ – czwarta rocznica koronacji. Do tronu Trzebiatowskiej Pani wśród wielu pielgrzymował niezwykły pątnik kard. Javier Lozano-Barragan z Meksyku, który przewodniczył dziękczynnej Ofierze Eucharystycznej. Słowo Boże wygłosił pasterz sąsiedniej diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej bp E. Dajczak. Poprzez medyta-

⁸⁸ R. Gołębiowski, *Trzebiatowska, Maryjna rocznica*, „Niedziela” – „Kościół nad Odrą i Bałtykiem”, (2007) nr 22, s. I i III.

⁸⁹ Tamże, s. III.

⁹⁰ D. Zielińska, R. Gołębiowski, *Łaskawa Pani Trzebiatowska*, „Niedziela” – „Kościół nad Odrą i Bałtykiem” (2008) nr 24, s. I i III.

⁹¹ Ł. Kazimierzczak, *Matka Boża Trzebiatowska, módl się za nami!*, „Niedziela” – „Kościół nad Odrą i Bałtykiem”, (2009) nr 22, s. I i III.

⁹² Tamże, s. I.

⁹³ M. Babicki, „Jedni zwą Cię Pani Pomorza, inni Trzebiatowska...”. 4. rocznica koronacji obrazu Matki Bożej Macierzyńskiej, „Niedziela” – „Kościół nad Odrą i Bałtykiem”, (2011) nr 22, s. III.

cję Ewangelii zwrócił uwagę na aspekt miłości Maryi, która wyraża się w scenie pod krzyżem, jako paradygmat dla miłości bardzo konkretnej. We Mszy św. udział wzięli także: bp pomocniczy M. B. Kruszyłowicz i bp senior J. Gałęcki oraz licznie zebrani kapłani, którzy przybyli z grupami pielgrzymów.

21 maja 2011 r.⁹⁴ – piąta rocznica koronacji. W uroczystej Mszy św. pod przewodnictwem bp. seniora diecezji zielonogórsko-gorzowskiej Adama Dyczkowskiego uczestniczyli: abp A. Dzięga, bp Krzysztof Zadarko i bp J. Gałęcki oraz liczni kapłani i wierni. W homilii biskup pomocniczy diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej K. Zadarko nakreślił historię trzebiatowskiego obrazu. Przypominał o kulcie maryjnym zakorzenionym na tych ziemiach, na których zakazane było czczenie świętych i przedstawianie ich w wizerunkach. Liturgię pięknym śpiewem uświetnił Chór Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego im. Jana Szyrockiego w Szczecinie pod dyktando Szymona Wyrzykowskiego, a transmitowało ją Radio PLUS Gryfice.

19 maja 2012 r.⁹⁵ – szósta rocznica koronacji. Uroczystościom przewodniczył bp Paweł Socha z Gorzowa Wlkp. w asyście metropolity szczecińskiego-abp. Andrzeja Dzięgi oraz liczne grono kapłanów i dużej rzeszy wiernych. Bp P. Socha wygłosił także słowo Boże.

18 maja 2013 r.⁹⁶ – siódma rocznica koronacji. To kolejna doroczna pielgrzymka rodzin i małżeństw to Matki Najświętszej. Eucharystii przewodniczył i homilię wygłosił bp M. B. Kruszyłowicz, biskup senior archidiecezji szczecińsko-kamieńskiej. Dzielił się z wiernymi doświadczeniem opieki Matki Bożej w swoim życiu. Mówił, że Maryja to nie tylko Matka Boga, ale czuła opiekunka ludzi. Szczecińscy klerycy II roku studiów włączyli się w przygotowanie asysty podczas liturgii. Uroczystości transmitowało Radio Maryja.

Trzebiatowskie rocznice dowodzą, jak silny i dojrzały jest kult maryjny w tutejszym sanktuarium. Ks. kustosz A. Dowal stwierdza, że na cześć oddawaną Maryi trzeba spojrzeć w dwóch aspektach. Pierwszy związany jest ze wskrzeszeniem po wiekach silnego kultu Matki Bożej w tym miejscu. Drugi – to żywe świadectwa oddziaływania Maryi na życie wiernych. Sanktuarium trzebiatowskie w swojej najgłębszej naturze posłannictwa skierowane jest ku trosce o świętość życia małżeństw i rodzin oraz szacunekowi dla ludzkiego życia od chwili poczęcia aż do naturalnej śmierci. Ostatnie lata przyniosły wiele wyjątkowych zdarzeń związanych z oddziaływaniem Matki Najświętszej na modlących się przed Jej obrazem, a dotyczyły głównie łask udzielonych kobietom, które przybywały tutaj, by prosić o dar macierzyństwa i otrzymywały go; łask dla matek, które prosiły o godne wychowanie swoich dzieci; łask dla małżeństw, które cierpliwie trwały przed obrazem i w chwilach kryzysu wspólnego życia odnalazły nową nadzieję i siłę do budowania piękniejszego wizerunku domowej wspólnoty,

⁹⁴ J. Suszyński, A. Litwinowicz, *Piąta rocznica koronacji obrazu Maryjnego*, „Niedziela” – „Kościół nad Odrą i Bałtykiem”, (2011) nr 23, s. I i III.

⁹⁵ R. Gołębiowski, *Trzebiatów – sześć lat po koronacji*, „Niedziela” – „Kościół nad Odrą i Bałtykiem”, (2012) nr 23, s. I i III.

⁹⁶ J. Suszyński, *Do Trzebiatowa przez Koszalin z Matką Bożą*, „Kościół nad Odrą i Bałtykiem”, (2013) nr 22, s. VII.

a także łask dla całych rodzin, które dziękowały za otrzymane dary Boże, a jednocześnie prosiły o umocnienie więzów, które stanowią fundament ich życia⁹⁷.

Zakończenie

Na Pomorzu Zachodnim znajduje się wiele miejsc mających ciekawą historię. Do takich należy także Trzebiatów, miasto wielu kultur, a także ośrodek z coraz wyraźniej wpisującym się weń kultem maryjnym. Przynieśli go tutaj norbertanie i został on na tyle mocno zakorzeniony, że mimo iż nastąpiła tutaj zmiana wyznania, to jednak mieszkańcy pozostali przy wizerunku Maryi w głównym ołtarzu trzebiatowskiej świątyni. Po II wojnie światowej zasiedlający te ziemie Polacy przetrwanie obrazu w Kościele ewangelickim odczytali jako niezwykły. Na nowo stał się on więc przedmiotem kultu maryjnego dla Trzebiatowa i okolic. Mieszkańcy czcili go pod wezwaniem Matki Bożej Łaskawej. W 1990 r. rozpoczęto przed nim Nowennę do Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Doceniając powyższe fakty, abp M. Przykucki erygował 7 października 1996 r. trzebiatowskie sanktuarium. Dzisiaj trzebiatowski obraz jest jedynym koronowanym na Pomorzu Zachodnim i stanowi centrum kultu życia rodzinnego.

⁹⁷ R. Gołębiowski, *Trzebiatów – sześć lat po koronacji...*, s. I i III.